



FOTOKLUB
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
STOWARZYSZENIE
TWÓRCÓW



„PORTRETY W DRODZE” Dariusza Hankiewicza



Galeria Sztuki Nieprofesjonalnej
„U Lekarzy”
19 września 2026 r.

Słowo wstępne

Każda twarz jest opowieścią...

Są historie zapisane w książkach. Są też historie zapisane na ludzkiej twarzy. Wystarczy zatrzymać się na chwilę, spojrzeć uważniej i pozwolić, by zmarszczki, spojrzenie, gest czy ledwie dostrzegalny uśmiech zaczęły opowiadać o czyimś życiu.

Gdy się rodzimy, naszą pierwszą uwagę przyciąga twarz drugiej osoby. Szukamy jej instynktownie, ponieważ właśnie w niej odnajdujemy bezpieczeństwo, emocje i obecność innego człowieka. Przez całe życie pozostaje ona najpełniejszym nośnikiem naszych doświadczeń – świadectwem radości, zmęczenia, nadziei, samotności czy spełnienia.

Wystawa „Portrety w drodze” Dariusza Hankiewicza jest zapisem spotkania z człowiekiem – na ulicy, w podróży lub podczas codziennych czynności. Za każdym portretem kryje się historia, której nie poznajemy w całości, ale której możemy się domyślać, patrząc na twarz bohatera fotografii.

Fotografia portretowa skupia całą uwagę na człowieku – jego twarzy, emocjach i charakterze. W tym gatunku nie liczy się spektakularna sceneria ani efektowna kompozycja. Najważniejszy pozostaje człowiek: jego spojrzenie, zmarszczki, dłonie, cisza i wszystko to, czego nie sposób wyrazić słowami.

Dzieła prezentowane na tej wystawie są bliskie fotografii ulicznej i reportażowej. Ich siła tkwi w autentyczności. Autor uchwycił emocje, gesty i wyrazy twarzy w chwilach, gdy fotografowane osoby zachowywały się w sposób całkowicie naturalny. Sztuczne uśmiechy i sztywne ustawienie modelu ustępują tu reportażowej szczeroci. Dzięki temu, każdy portret zachowuje prawdę chwili – tej jednej, niepowtarzalnej, która już nigdy się nie powtórzy.

Patrząc na twarze bohaterów tej wystawy, dostrzegamy coś więcej. Widzimy ślady przeżytych lat, doświadczeń, pracy, pasji i życiowych wyborów. Niektóre spojrzenia wydają się surowe, inne pełne ciepła, jeszcze inne pozostają zagadką. To właśnie owo niedopowiedzenie sprawia, że fotografie nie kończą opowieści, lecz zapraszają odbiorcę do dopisania jej we własnej wyobraźni.

Życzę Państwu, aby podczas oglądania tej wystawy udało się odnaleźć nie tylko twarze jej bohaterów, lecz także część własnych doświadczeń i emocji. Bo każda twarz jest opowieścią. Trzeba tylko znaleźć chwilę, by ją przeczytać.

Komisarz wystawy
Jakub Szymański ZPAF

Portrety w drodze – dlaczego?

Zastanawiacie się pewnie, czym jest portret w fotografii? Fotografia portretowa ma swoje korzenie w tradycji malarskiej i rzeźbiarskiej. Ewoluowała jednak przez lata, tworząc własne, unikalne zasady i metody. W portrecie chodzi przede wszystkim o to, aby uchwycić duszę fotografowanej postaci, jej osobowość, a niekiedy także historię życia.

Ponad 25 lat temu rozpocząłem projekt „Portrety w drodze”. Główne założenia tego projektu to światło zastane i brak atelier. Ale przede wszystkim skupiałem się na twarzy, dzięki czemu mogłem skoncentrować uwagę na jej rysach, mimice i emocjach. Istotną rolę odgrywa tutaj światło. Oświetlenie ma za zadanie modelować twarz, podkreślając jej najlepsze cechy lub czasami ukrywając jej niedoskonałości.

Spośród kilkuset fotografii do dzisiaj (bo projekt jest otwarty) wybrałem, z pomocą mojego przyjaciela Jakuba, te, które uznałem za na tyle istotne, by je Wam pokazać. To premiera tej wystawy. Nie liczyło się, czy na portretach są ludzie znani (pewnie i takich tu znajdziecie), czy osoby zupełnie obce. Ludzie w różnym wieku i różnej płci. Są i tacy, których już nie ma pośród nas. Sfotografowani tak w Polsce jak i za granicą. Ale łączy ich, a przynajmniej tak się starałem, jeden pierwiastek – ich dusza zaklęta w obrazach. Trwanie chwili pomiędzy promieniami światła i ulotnością czasu.

Zapraszam Was na spotkanie z „Portretami w drodze”.

Dariusz Hankiewicz

Dariusz Hankiewicz ur. 07.07.1957 r. w Radomiu. Absolwent IV Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu, im. Tytusa Chałubińskiego rocznik 1976. Od 1984 r. mieszka i pracuje w Radzynie Podlaskim. Z wykształcenia lekarz medycyny, specjalista otolaryngolog i manager ochrony zdrowia. Współzałożyciel Fundacji Ochrony Zespołu Pałacowo-Parkowego w Radzynie Podlaskim. Organizator krajowych i międzynarodowych plenerów malarskich i fotograficznych. Dziennikarz współpracujący z czasopismami regionalnymi, krajowymi, ale przede wszystkim fotograf. Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Artysta Fotografik Fotoklubu RP FIAP i FIAP-IMPIC, członek Związku Polskich Fotografów Przyrody, szef i założyciel Galerii Sztuki Nieprofesjonalnej „U lekarzy” w Lubelskiej Izbie Lekarskiej, członek-założyciel 25 lat temu Radzyńskiego Klubu Fotograficznego „KLATKA” w Radzynie Podlaskim, Członek Grupy Twórczej „MOTYCZ”. Szef Kolegium Redakcyjnego miesięcznika MEDICUS Lubelskiej Izby Lekarskiej i prowadzący oraz założyciel i pomysłodawca Galerii Sztuki Nieprofesjonalnej „U lekarzy” w Lubelskiej Izbie Lekarskiej. Przewodniczący KK kultury LIL i członek ORL. Członek Ośrodka Kultury i Dziedzictwa Historycznego Naczelnej Rady Lekarskiej. Pomysłodawca, organizator i juror od 15 lat Ogólnopolskich Konkursów Fotograficznych dla Lekarzy i Studentów Medycyny, a od 13 lat Ogólnopolskich Plenerów Fotograficznych dla Lekarzy w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. Ma na swoim koncie liczne wystawy indywidualne i zbiorowe w kraju i za granicą. Fotografie do wydawnictw albumowych, kalendarzy, pocztówek i wydawnictw okolicznościowych. Ukochał przyrodę i pejzaż. Ale nie stroni też od architektury, ale i człowieka w tym aktu i portretu. Lubi też sięgać po warsztat reporterski. A lotnictwo w fotografii, to jego cicha pasja. Szczególną estymą fotograficzną darzy miejsca, o których sam mówi, że niedługo ich już po prostu nie będzie. ...fotografuje jak mówi od...zawsze. Przez cały ten czas próbuję zrobić tę jedną, jedyną najlepszą fotografię. I jest pewien, że jeszcze jej nie zrobił...

www.facebook.com/GTMotycz